

"Życie Warszawy"

nr. 234

30 września 1971 r.

## Dyrektor Józef Szajna o planach Teatru „Studio”

Jeszcze takiego teatru nie ma, jeszcze jak dawniej działa Teatr Klasyczny wraz ze sceną „Rozmaitości” i młodzieżową sceną „Widziadło”, ale od stycznia, po reorganizacji, będziemy chodzić do Pałacu Kultury na kolejne premiery Teatru „Studio”.

W tym nagłówku, jak twierdzi dyrektor Józef Szajna, zawarte są określone zamierzenia artystyczne; tu właśnie, w atmosferze studyjnej pracować się będzie nad takim kształtem poszczególnych inscenizacji, które wybiegać mają poza zastaną teatralną rzeczywistość. Słowem praca z myślą o jutrze, działania, które mają ześrodkować zarówno ambicje aktorskie, plastyczne, jak też — co oczywiste — takie poszukiwania repertuarowe, które będą coś znaczyć. Józef Szajna kontynuować tu będzie swą artystyczną wszechstronną działalność, którą rozpoczęła przed laty w Nowej Hucie.

Jak się rzekło, reorganizacja Teatru Klasycznego odbędzie się pod koniec grudnia — sceny „Rozmaitości” i „Widziadło” ktoś przejmie (kto, jeszcze nie wiadomo), w zespole Teatru „Studio” pozostanie około 35 aktorów (w tej chwili zespół pracujący na trzech scenach liczy 81 osób). Pociągnięcie to niełatwe, przecież chyba konieczne, skoro stolica zdecydowała się mieć jeden Teatr całkowicie „inny”. Wszyscy zresztą zapewniali, że dbać będą o interesy tych, którzy pozostają nadal na etatach w zespole dotychczasowym. Do stycznia w Klasycznym grane będą nadal trzy spektakle: „Dom otwarty” Bałuckiego, „Hotel Astoria” Szejna i „Budowniczy Solness” Ibsena, na scenie „Rozmaitości”: „Szkłanka wody” Scribe’a, „Dundo maroje” Drzica i „Gwałtu, co się dzieje” Fredry, w „Widziadle” — „Tajemniczy ogród” według Burnetta oraz „Kopernik” według Morstina.

Pierwsza premiera po zmianach to inscenizacja Józefa Szajny oparta o teksty sztuk Witkacego; dominować będą „Oni”. Również w styczniu, premiera zaplanowana jeszcze przez poprzednie kierownictwo, a realizowana przez reżysera z Chile B. Stoicheffa Vazqueza — sztuka P. Neruda „Sława i śmierć Joachima Morietty”.

W końcu marca B. Korzeniewski wspólnie z J. Szajną zaprezentują „Króla Jelenia II” Góźziego, potem spektakl (przed wakacjami) oparty na „Sędziach” i innych sztukach Wyspiańskiego podejmujący problem winy i kary. Pokażą go H. Kajzar i J. Szajna.

W dalszych planach — „Makbet” Szekspira w inscenizacji Colina George’a i Józefa Szajny (ta artystyczna para pokazywała „Makbeta” w Scofield w Wielkiej Brytanii), „Rewizor” Gogola, „Helena” Eurypidesa, „Balcon” Geneta, „Książ Potiomkin” Miczińskiego, spektakl oparty o teksty B. Schulza i F. Kafki, oraz... wiele innych propozycji, wybiegających chyba już poza następny sezon. (k)